

Uszkodził zbiornik, wylał olej

Data publikacji: 9.03.2017 13:50

Uszkodzony zbiornik paliwa w ciągniku siodłowym był przyczyną wycieku ropy i dwugodzinnej akcji strażaków w Skoczowie.

W środę (8.03) o godzinie 9.30 minut strażacy w Skoczowie zostali wezwani do neutralizacji plamy oleju. Pisaliśmy: [Skoczów - akcja strażaków.](#)

Ciągnęła się ona od ulicy Cieszyńskiej po Wiślańską. Śliska warstwa oleju napędowego stwarzała duże zagrożenie dla podróżujących. Przez dwie godziny strażacy neutralizowali ropę. – **Zużyliśmy 33 kilogramy sorbentu i 50 litrów płynu neutralizującego, siedmiu strażaków oczyszczało drogę** – mówi Michał Swoboda, rzecznik prasowy cieszyńskiej straży pożarnej.

Jak dopowiada podkom. Rafał Domagała, sprawca całego zamieszania został odnaleziony. Jednak nie został ukarany mandatem. - **Okazało się, że paliwo wycieka z ciągnika siodłowego. Kierowca zatankował samochód na stacji przy ulicy Cieszyńskiej, kiedy wyjeżdżał ciągnikiem z naczepą ze stacji, niechcący zahaczył o garb drogi, wówczas doszło do uszkodzenia zbiornika. Kierowca zorientował się, że paliwo wycieka po kilkuset metrach na DW81. Zjechał na kolejną stację przy ulicy Wiślańskiej, tam próbował uszczelnić zbiornik.** Kierowca zamiast mandatu od policjantów otrzymał pouczenie.

Jednak, jak dodaje Domagała, nie ma tygodnia, kiedy na naszych drogach nie pojawiają się większe czy mniejsze odcinki pokryte olejem napędowym. Stwarza to olbrzymie zagrożenie dla uczestników ruchu. Według taryfikatora, mandat karny za takie przewinienie wynosi do dwustu złotych. - **Są sytuacje, że ktoś zapomina zakręcić korek, wówczas paliwo na zakrętach się wylewa, ale są i takie zdarzenia jak wczoraj** – dodaje rzecznik.